

Londyn, środa, dnia 12.VII.44r. Kom. Ang. poranny. Serwis  
zamorski i franc.europ.

Normandia : Mimo gwałtownych kontrataków niem. oddz. II-ej armii bryt. opanowały lewe wybrzeże rzeki Orne na dług. 3-ch km., oraz ważne wzgórze, dominujące na przetrzeniu między rzekami Ōdon i Orne. Niemcy odzyskali większą Maltot, mimo tego jednak sojusznicy w dalszym ciągu posiadają wzgórze, panujące nad rzeką Orne, oraz odcinek dług. 1 km. po prawej stronie tej rzeki. - Na odcinku central. oddz. ameryk. uzyskały lokalne postępy dokoła wioski Otcho, położonej między Tilly a Caen. - Oddz. ameryk. mimo gwałtownych kontrataków niem. zbliżyły się na 3 km. do St. Lo. Jest to wprawdzie miejscowość niewielka, ale stanowi ważny węzeł drogowy na przecięciu dziesięciu szos, oraz kolejowy. Amerykanie znajdują się o 3 km. na pń. od St. Lo, a 6 km. na wch. zajęli ważne wzgórze. Działaniem Niemców na tym odcinku jest dotarcie do Isigny i rozstrzepienie w ten sposób sił sojuszu, na dwie części. W tym celu rzucili Niemcy do natarcia 35 czołgów, z których 15 potrafiło się wdrzeć w linie ameryk. Czołgi te zostały jednak częściowo unieruchomione, a częściowo zmuszone do odwrotu. - Na połud. od Hays du Puits Amerykanie posunęli się o 2 km. poza Port Hebert. - Między St. Lo a Carentan lotn. sojusz. unieruchomiło 28 czołgów. - Ciężkie bombowce BAP. wykonały w ciągu dnia pod eskortą myśliwców dwa naloty na wyrzutnie "bomb latających" w pń. Francji. Wszystkie samoloty powróciły. Do tej pory wsięto na półwyspie normandzkim do niewoli 54.000 Niemców. - W zwalczaniu komunikacji npl. oddają wielkie usługi franc. oraz sojusz. bataliony powietrzne. W ostat. dniach wykonały one szereg skutecznych ataków, oraz wzięły licznych jeńców. - Wojna lotnicza na zachodzie : Wb. nocy ataki "bomb latających" na połud. Anglię. Ofiary w ludziach i szkody nieznaczne. Przez drugą noc z rzędu Londyn był wolny od ataków. - Wczoraj w ciągu dnia 1100 ciężkich bombowców ameryk. z J. Brytanii zaatakowało pod eskortą myśliwców okręg Nienachinn. Nie powróciło 20 cięż-